

Wyrok z dnia 22 września 2004 r.

I PK 613/02

Uchylenie przez Sąd Najwyższy orzeczenia o wymierzeniu nauczycielowi akademickiemu kary dyscyplinarnej wydalenia z zawodu oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania komisji dyscyplinarnej stanowi przesłankę przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach lub zasądzenia odszkodowania z art. 56 k.p.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędzia SN: Beata Gudowska, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2004 r. sprawy z powództwa Jacka B. przeciwko Politechnice W. w W. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda oraz strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 5 września 2002 r. [...]

1. o d d a l i ł obie kasacje;
2. koszty postępowania kasacyjnego między stronami zniósł wzajemnie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 5 września 2002 r. [...] oddalił obie apelacje, które powód Jacek B. oraz pozwana Politechnika W. w W. wniosły od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Wrocławia Śródmieścia z dnia 19 kwietnia 2002 r. [...], przywracającego powoda do pracy. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przejął jako własne ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji oraz podzielił ich prawną kwalifikację.

Z ustaleń tych wynika, że powód Jacek B. był od dnia 1 października 1995 r. przez stronę pozwaną zatrudniony jako mianowany nauczyciel akademicki na stanowisku asystenta. W trybie postępowania dyscyplinarnego, zakończonego w dniu 24

maja 1999 r. orzeczeniem komisji dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Politechniki W. uznano, że powód nie wykonywał nałożonych nań obowiązków oraz dopuścił się zachowania uchybiającego godności nauczyciela akademickiego. Stanowiło to podstawę do ukarania go karą wydalenia z zawodu nauczycielskiego, z równoczesnym zakazem przyjmowania do pracy w tym zawodzie. Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy orzeczeniem komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 kwietnia 2000 r. Rektor pozwanej Politechniki w dniu 30 maja 2000 r. zarządził wykonanie tej kary. Na skutek odwołania powoda do Sądu Najwyższego w trybie art. 135 ust. 4 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm. - dalej nazywana w skrócie ustawą) zaskarżone orzeczenie zostało uchylone i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Okręgowego stosunek pracy powoda wygasł na podstawie art. 95 ust. 1 pkt 3 ustawy. W takim przypadku roszczenia mianowanego nauczyciela akademickiego określają przepisy art. 56 - 61 k.p., znajdujące zastosowanie w oparciu o art. 97 ust. 2 ustawy. Brak w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego o wydaleniu powoda z nauczycielskiego zawodu, uzasadnia przywrócenie go do pracy. Jeśli zaś chodzi o żądanie ustalenia, że w okresie od dnia 27 kwietnia 2000 r. do dnia 9 lutego 2001 r. stosunek pracy nieprzerwanie istniał, to podlega ono oddaleniu, ponieważ uprawnienie do jego zgłoszenia nie zostało wyrażone w obowiązujących regulacjach prawnych.

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wniosły obie strony. Powód zaskarżył go w części dotyczącej oddalenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 97 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym w związku z art. 56 § 1 k.p. i w związku z art. 189 k.p.c. oraz art. 135 ust. 4 powołanej ustawy w związku z art. 2 § 1 k.p.c., jak również naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy (art. 278 § 1 oraz art. 382 k.p.c.). Zdaniem skarżącego uchylenie w trybie art. 135 ust. 4 ustawy orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego wywiera skutek nie tylko na płaszczyźnie procesowej, polegający na konieczności ponownego rozpoznania sprawy, ale również na płaszczyźnie materialnoprawnej, co prowadzi do restytucji wygasłego stosunku pracy. Powód stwierdził, że „odpowiednie zastosowanie przepisów działu II,

rozdziału II, oddziału 6 Kodeksu pracy”, o którym stanowi art. 97 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym oznacza w tym przypadku niestosowanie art. 56 k.p., ponieważ od dyscyplinarnego orzeczenia przewidziane jest odwołanie wyłącznie do Sądu Najwyższego. Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia przepisów postępowania, to skarżący stwierdził, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił „skutków, jakie w sferze istnienia stosunku pracy należy wiązać z postanowieniem Sądu Najwyższego (...) uchylającym orzeczenie (...) o wydaleniu z zawodu, przez ograniczenie tych skutków jedynie do skutków procesowych.” W świetle wskazanych zarzutów powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Natomiast strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu naruszenie prawa materialnego - art. 97 ust. 2 ustawy w związku z art. 56 § 1 k.p., polegające na ich błędnym zastosowaniu. Jej zdaniem zasadnicze znaczenie dla interpretacji art. 97 ust. 2 ustawy ma zbadanie prawidłowości postępowania dyscyplinarnego wyłącznie do momentu prawomocnego wygaśnięcia stosunku pracy. Oznaczałoby to, że z punktu widzenia oceny tego zdarzenia, nie powinny być brane pod uwagę orzeczenia wydane po tej chwili. W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana Politechnika wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie kasacje nie zasługują na uwzględnienie, gdyż ich podstawy okazały się nieusprawiedliwione. Problem, do którego na tle ustaleń faktycznych ocenianych przez pryzmat obowiązującego porządku prawnego, sprowadza się istota niniejszego sporu polega na rozstrzygnięciu, czy dopuszczalne jest oddalenie przez sąd pracy powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy i zarazem przywrócenie pracownika do pracy w sytuacji, w której stosunek pracy wygasł na skutek prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, które Sąd Najwyższy uchylił następnie na podstawie art. 135 ust. 4 ustawy. Zgodnie z art. 95 ust. 1 pkt 3 ustawy stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim wygasa z mocy prawa w razie prawomocnego ukarania karą dyscyplinarną wydalenia z zawodu nauczycielskiego. W przeciwieństwie do ustania stosunku pracy w wyniku rozwiązania umowy o pracę, wygaśnięcie następuje bez potrzeby składania przez pracodawcę jakiegokolwiek oświadczenia woli. Podstawą ustania stosunku pracy jest

bowiem wystąpienie określonego zdarzenia, z którym ustawa wiąże wspomniany skutek. W przedmiotowej sprawie takim zdarzeniem jest prawomocne ukaranie karą wydalenia z zawodu orzeczoną przez komisję dyscyplinarną przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Zarządzenie przez rektora pozwanej Politechniki wykonania niniejszej kary miało zatem wyłącznie znaczenie deklaratoryjne.

Zgodnie z art. 97 ust. 2 ustawy w zakresie roszczeń mianowanego nauczyciela akademickiego z tytułu stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy działu drugiego, rozdziału II, oddziału 6 Kodeksu pracy. Z kolei według art. 135 ust. 4 ustawy od prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego dopuszczalne jest złożenie odwołania do Sądu Najwyższego. W świetle zarzutów sformułowanych przez powoda, omówienia wymaga wzajemny stosunek obu regulacji. O ile odwołanie do Sądu Najwyższego należy uznać za szczególny środek zaskarżenia kary orzeczonej przez komisję dyscyplinarną, o tyle postępowanie wszczęte na podstawie art. 97 ust. 2 w związku z art. 56 - 61 k.p. służy wyłącznie realizacji roszczeń przysługujących uprawnionemu w związku z zakończeniem postępowania dyscyplinarnego. Dlatego do czasu zakończenia tego postępowania, wystąpienie z powództwem do sądu powszechnego należy uznać co najmniej za przedwczesne. Jeżeli jednak, jak stało się w niniejszej sprawie, postępowanie w Sądzie Rejonowym wszczęto przed zakończeniem postępowania odwoławczego przed Sądem Najwyższym, który w jego trakcie uchylił orzeczenie komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, a strona pozwana nie składała wniosku o zawieszenie prowadzonego postępowania, to należy uznać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż w dacie wyrokowania „odpadła” podstawa wygaśnięcia stosunku pracy. Jeśli zaś chodzi o skutki, jakie wywiera uchylenie przez Sąd Najwyższy orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, to nie prowadzi ono *ex tunc* do automatycznej restytucji stosunku pracy. Wprawdzie z tezy i uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2002 r., PKN 620/01 (OSNP 2004 nr 11, poz. 192), można by wnosić, że uchylenie orzeczenia komisji dyscyplinarnej o wydaleniu z nauczycielskiego zawodu prowadzi do restytucji stosunku pracy i umożliwia żądanie ustalenia jego nieprzerwanego istnienia, lecz wyrok ten zapadł w sprawie o odszkodowanie z tytułu szkody majątkowej i niemajątkowej powstałej na skutek wydania orzeczenia dyscyplinarnego, następnie uchylonego. Z tego też względu przeprowadzone tam wywody pozostawały poza istotą rozstrzygnięcia. Powoływanie się przez powoda na orzecz-

nie Trybunału Konstytucyjnego, SK 15/99 (OTK 1999 nr 7, poz. 169) dotyczący uchylecia orzeczenia komisji dyscyplinarnej w przedmiocie relegowania studenta z uczelni, nie uwzględnia zaś interpretacji i stosowania norm prawnych mających szczególny charakter. Tymczasem zgodnie z przyjętą w teorii prawa podstawową regułą wykładni, wyjątki nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający (*exceptiones non sunt extendendae*). Nie jest również dopuszczalna rozszerzająca wykładnia szczegółowej normy prawnej. W niniejszej sprawie nie bez znaczenia pozostają również okoliczności związane z uchycieniem przedmiotowego orzeczenia. Sąd Najwyższy nie zajął bowiem merytorycznego stanowiska w sprawie zasadności orzeczenia kary o wydaleniu z zawodu, poprzestając na zbadaniu przesłanek formalnych, które nie zostały spełnione przez komisję dyscyplinarną drugiej instancji. W tym kontekście żądanie ustalenia nieprzerwanego trwania stosunku pracy należało oddalić.

Co się zaś tyczy podniesionego przez powoda zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 97 ust. 2 ustawy, co miało polegać na zastosowaniu przepisów art. 56 - 61 k.p., nieznajdujących rzekomo zastosowania, to opiera się on na błędnym założeniu o możliwości restytucji stosunku pracy wskutek uchycenia kary dyscyplinarnej. Jednakże wymóg „odpowiedniego” stosowania przepisów powszechnego ustawodawstwa pracy w celu umożliwienia domagania się przez poszkodowanego określonych roszczeń, oznacza w tym wypadku konieczność zrekonstruowania normy prawnej uwzględniającej osobliwości dotyczące ustania stosunku pracy mianowanego nauczyciela akademickiego oraz zasady ich dochodzenia według Kodeksu pracy. W przypadku roszczeń mianowanego nauczyciela akademickiego związanych z wygaśnięciem stosunku pracy nie jest możliwe zastosowanie wprost przepisów art. 56 - 61 k.p., ponieważ nie uregulowano w nich problematyki roszczeń przysługujących pracownikowi w takim przypadku. Analiza omawianych przepisów prowadzi do wniosku, że norma prawna wyrażająca w niniejszym stanie faktycznym uprawnienia mianowanego nauczyciela akademickiego powinna *prima facie* mieć następujące brzmienie: „w razie stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy mianowanemu nauczycielowi akademickiemu przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie.” Taka ogólna norma dotyczyłaby jednak każdego stwierdzenia wygaśnięcia stosunku pracy, co w praktyce prowadziłoby do ustanowienia dla pracownika prawa do swoistej odprawy. Byłoby to zaś nie do pogodzenia z istotą normy wyrażonej w art. 97 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym w związku z art. 56 § 1 k.p. Poza tym w oma-

wianych przepisach nie chodzi - wbrew ich dosłownemu brzmieniu - o stwierdzenie wygaśnięcia, ale raczej o towarzyszące mu okoliczności, które uzasadniałyby wskazane roszczenia i miałyby znaczenie dla prawnej oceny tego zdarzenia. Jeśli więc, w niniejszej sprawie roszczenie o przywrócenie do pracy, względnie o odszkodowanie może być zgłoszone wyłącznie w związku z okolicznościami wpływającymi na ocenę wygaśnięcia stosunku pracy mianowanego nauczyciela akademickiego, to podstawową sytuacją, w której byłoby ono uzasadnione jest następcze „odpadnięcie” jego prawnej podstawy, do czego prowadzi na przykład uchylene przez Sąd Najwyższy kary wydalenia z nauczycielskiego zawodu. Skutkiem byłoby - podobnie jak w przypadku stwierdzenia bezprawności rozwiązania umowy o pracę - odmówienie takiemu zdarzeniu prawnej doniosłości. W ustalonym stanie faktycznym i prawnym należało zatem orzec o przywróceniu do pracy. Zgodnie z art. 57 § 4 w związku z art. 48 § 1 k.p. przedmiotowe rozstrzygnięcie wywoływałoby materialny skutek dopiero od daty zgłoszenia przez pracownika gotowości niezwłocznego podjęcia pracy.

W powyższym świetle oczywiście chybiony jest również zarzut naruszenia przepisów art. 378 § 1 oraz 382 k.p.c., podniesiony przez powoda w kontekście rzekomego błędu w ustaleniu skutków, jakie należy wiązać w sferze stosunku pracy z przedmiotowym orzeczeniem Sądu Najwyższego.

Jeśli chodzi o kasację strony pozwanej, to przedstawione przez nią zarzuty także nie mogą zostać uwzględnione. Podniosła ona, że dla oceny wygaśnięcia stosunku pracy nie powinny być brane pod uwagę orzeczenia wydawane po tym zdarzeniu. W prawie pracy jest jednak zasadą, że nawet wadliwe rozwiązanie umowy o pracę wywiera skutek w postaci ustania stosunku pracy, co nie wyklucza dochodzenia z tego tytułu określonych roszczeń przez poszkodowanego. Skoro więc postępowanie dyscyplinarne w drugiej instancji, nawet wadliwe pod względem proceduralnym, doprowadziło do wygaśnięcia stosunku pracy, to przywrócenie pracownika do pracy, gdy w wyniku postępowania odwoławczego przed Sądem Najwyższym przedmiotowe orzeczenie zostało uchylone, było w pełni uzasadnione. Kasacja strony pozwanej podlegała zatem również oddaleniu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====